

Sygn. akt VII U 591/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Zbigniew Szczuka

Protokolant: Maciej Ćwikłowski

po rozpoznaniu w dniu 07 maja 2013 r. w Warszawie

sprawy (...) Sp.j. z siedzibą W.

z udziałem E. B., B. B., K. B., D. B.

A. L. (1), A. O. (1), E. O., J. S.,

K. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania (...) Sp.j. z siedzibą W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 16 sierpnia 2011 r. znak: (...)

oddala odwołanie

Sygn. akt. VII U 591/12

UZASADNIENIE

W dniu 29 września 2011 r. (...) **Spółka jawna z siedzibą w W.** złożyła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. do Sądu Okręgowego w Toruniu odwołanie od decyzji w/w organu rentowego z dnia 16 sierpnia 2011 r. nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), stwierdzających, że E. O., E. B., B. B., K. B., D. B., A. L. (1), A. O. (1), J. S., K. T. w okresach zatrudnienia wskazanych w poszczególnych decyzjach podlegali z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu. W zaskarżonych decyzjach organ rentowy ustalił także podstawy wymiaru składek za poszczególne okresy rozliczeniowe.

Odwołująca spółka wniosła o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez orzeczenie, iż zainteresowani E. O., E. B., B. B., K. B., D. B., A. L. (1) A. O. (1), J. S., K. T. z tytułu czynności świadczonych na rzecz powódki w ramach umów o dzieło w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach nie podlegali u płatnika składek (...) Spółka jawna ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu. Jednocześnie odwołująca wniosła o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu wg norm przypisanych.

Zaskarżonym decyzjom zarzucono oparcie ich na nierzetelnie przeprowadzonym postępowaniu dowodowym tj. nieprawidłowym protokołowaniu zeznań zainteresowanych oraz poprzestaniu na przesłuchaniu niektórych tylko zainteresowanych z pominięciem innych osób wykonujących podobne czynności na rzecz tego samego podmiotu; oparcie decyzji na okolicznościach nie stanowiących podstawy do przyjęcia, iż czynności wykonywane przez zainteresowanych kwalifikują umowę zawartą przez zainteresowanych z powodem jako umowę zlecenia oraz wadliwe przyjęcie, iż czynności wykonywane przez zainteresowanych były czynnościami wykonywanymi w oparciu o umowę zlecenia, a nie umowę o dzieło.

W uzasadnieniu odwołania dużo miejsca poświęcono prawidłowości i rzetelności postępowania dowodowego przeprowadzonego w toku kontroli administracyjnej, co w ocenie odwołującej doprowadziło do wyprowadzenia przez organ rentowy nieprawidłowych wniosków. Przede wszystkim odwołująca wskazała, że wbrew stanowisku organu rentowego zakres czynności podejmowanych przez zainteresowanych był zróżnicowany i nie dotyczył stricte czynności pakowania, albowiem wykonywane przez nich czynności obejmowały m.in. składanie kartonów czy montaż tzw. display'ów (o charakterze reklamowo-ofertowym, przeznaczonym do wystawiania np. w sklepach). Normalnym było wykonywanie przez zainteresowanych czynności o charakterze akcydentalnym lub pomocniczym, zaś sam fakt, że dzieła wykonywane były wyłącznie w pomieszczeniach przedsiębiorstwa powoda nie może przemawiać za kwalifikacją umów jako umów zlecenia, gdyż miejsce wykonywania dzieła nie jest istotne.

Także fakt, iż odbioru wykonanych dzieł dokonywały brygadzystki w żaden sposób nie wpływa na kwalifikację prawną umowy. Stan ten był naturalną konsekwencją organizacji procesów produkcji w przedsiębiorstwie. Poza tym brygadzystki, jako osoby posiadające wiedzę i doświadczenie w zakresie czynności wykonywanych przez zainteresowanych, były najbardziej wykwalifikowanymi osobami w przedsiębiorstwie do wykonywania odbioru gotowych dzieł.

Wystąpienie skutków prawnych właściwych dla umowy zlecenia odwołująca nie wiązała również z udostępnieniem zainteresowanym odzieży, obuwia lub innych środków. W jej ocenie skoro powódka zajmowała się czynnościami dotyczącymi produktów żywnościowych koniecznym było dostosowanie procesów wytworzenia dzieł do zasad sanitarnohigienicznych.

Brygadzystki nie były także bezpośrednimi przełożonymi zainteresowanych, zaś instruktaż do wykonywania produktów był przez nie udzielany tylko zainteresowanym osobom, przy czym nie nadzorowały one procesu przygotowywania dzieła. Samo udzielanie wskazówek czy wytycznych co do sposobu wykonania dzieła, przed przystąpieniem do jego wykonywania, nie stoi, w ocenie odwołującej, w sprzeczności z naturą umowy o dzieło. Jest wyłącznie wyrazem dbałości stron umowy o jej należyte wykonanie lub podyktowane jest specyfiką wytwarzanego dzieła. Nadto odwołująca nie ustalała ani nie wyznaczała ścisłego czasu bądź sztywnego harmonogramu dla zainteresowanych wykonujących dzieła.

Zobowiązania z umów wykonywane były w sposób nierównomierny, bez obowiązku codziennego stawiennictwa. W celu zapewnienia ciągłości oraz prawidłowego przebiegu procesu produkcji, odwołująca - za pośrednictwem brygadzystek - umawiała się z zainteresowanymi na konkretne dni. Nadto podniesiono, że oprócz umów o dzieło odwołująca zawierała także umowy zlecenia, które w odróżnieniu od umów o dzieło obejmowały proste oraz nieskomplikowane czynności.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie. Organ wskazał, że w jego ocenie zawierane przez płatnika umowy o dzieło należy w istocie uznać za umowy zlecenia, albowiem zawierają postanowienia charakterystyczne dla tego rodzaju umów. Tym samym pracodawca, zobowiązany był także do doprowadzenia odpowiednich składek z tytułu umów zlecenia zawartych ze swoimi pracownikami.

Zawierane umowy obejmowały wykonywanie produktów promocyjnych na rzecz odwołującej, czyli na wykonywaniu czynności polegających na świadczeniu usług związanych z prowadzoną przez Spółkę działalnością. W ocenie organu rentowego takiej osoby nie należy uważać za zobowiązaną do wykonania oznaczonego dzieła, gdyż z

ustaleń dotyczących zawartych tzw. umów o dzieło nie wynika, aby zakres powierzonych w nich obowiązków miał charakter świadczenia jednorazowego, a tylko w takim przypadku można mówić o „zobowiązaniu się przyjmującego zamówienie do wykonania oznaczonego dzieła”. Zakres powierzonych osobie zainteresowanej obowiązków wskazuje na wielokrotne powtarzanie tych samych czynności. Przedmiot tych umów nie miał także charakteru jednorodnego dzieła. Przyjmując zlecenie osoba zainteresowana każdorazowo podejmowała zobowiązanie do wykonywania, a nie wykonania jakiejś czynności. Zawierane umowy nie miały charakteru umów rezultatu, lecz zobowiązania do starannego działania.

Osoby wykonujące tzw. umowy o dzieło pakowały produkty do kartoników, składały kartoniki, doklejały gadżety do produktów oraz łączyły produkty w sposób zapewniający powstanie produktu promocyjnego. Czynności te były wykonywane w pomieszczeniu stanowiącym siedzibę Spółki, które mieści się w G., przy ul. (...), jak również w pomieszczeniach znajdujących się przy ul. (...) w T. (do końca 2010 r.) oraz przy ul. (...) w G. (począwszy od 2011 r.). Każda z osób zainteresowanych wykonywała nadto prace na otrzymanych od Spółki materiałach, a także otrzymywała odzież roboczą.

Odbiorem produktów pod względem jakościowym, jak i ilościowym zajmowały się brygadzystki, które były bezpośrednimi przełożonymi osób zainteresowanych i udzielały im instruktażu w przedmiocie wykonywania produktów. Przy czym rozliczanie z ilości materiału przerobionego przez każdą z osób zainteresowanych (a więc przez każdą z tych osób, z którymi zawierano tzw. umowy o dzieło) odbywało się tak samo jak w przypadku osób wykonujących na rzecz Spółki prace na podstawie umów zlecenia, tyle że w przypadku tych ostatnich deklarowano i odprowadzano składki na ubezpieczenia społeczne.

Informacja o konieczności przyjazdu do miejsca wykonywania pracy była osobom zainteresowanym udzielana telefonicznie lub osobiście dzień wcześniej. Opuszczając miejsce pracy każda z tych osób musiała powiadomić o tym brygadzystkę.

W ocenie organu rentowego zawierane umowy, choć nazwane zostały umowami o dzieło, to jednak w rzeczywistości mają charakter umów zlecenia. Określenie ich innym mianem świadczy jedynie o tym, że zawarto je w celu obejścia prawa (art. 58 § 1 kodeksu cywilnego), co z kolei powoduje ich nieważność. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, osoby wykonujące prace na podstawie umowy zlecenia podlegają ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo.

Postanowieniem z dnia 21 listopada 2011 r. Sąd Okręgowy w Toruniu stwierdził swą niewłaściwość miejscową i przekazał sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie (k. 13 akt VII U 591/12, k. 13 akt VII U 592/12, k. 14 akt VII U 593/12, k. 13 akt VII U 594/12, k. 13 akt VII U 595/12, k. 13 akt VII U 596/12, k. 13 akt 597/12, k. 13 akt 598/12, k.13 599/12).

Zarządzeniem z dnia 21 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie zarządził połączenie sprawy z odwołania od decyzji nr (...), zainteresowanych E. O., E. B., B. B., K. B., D. B., A. L. (1), A. O. (1), E. O., J. S., K. T. do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą prowadzoną pod sygnaturą akt VII U 591/12 (k. 32 akt VII U 592/12, k. 33 akt VII U 593/12, k. 32 akt VII U 594/12, k. 32 akt VII U 595/12, k. 32 akt VII U 596/12, k. 32 akt VII U 597/12, k. 32 akt VII U 598/12, k. 32 akt VII U 599/12).

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie ustalił następujący stan faktyczny:

Organ rentowy przeprowadził u płatnika składek- (...)Spółka jawna z siedzibą w W. kontrolę, w trakcie której stwierdził, że przedmiot zawartych z osobami zainteresowanymi tzw. umów o dzieło odpowiada w swej istocie przedmiotowi umowy zlecenia, w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Z tytułu wykonywanej pracy osoby zainteresowane nie zostały zgłoszone do ubezpieczeń społecznych i do ubezpieczenia zdrowotnego, a co za tym idzie

płatnik nie uiszczał składek na w/w ubezpieczenia. Tym samym decyzjami z dnia 16 sierpnia 2011 r. organ rentowy uznał, że:

E. O. w okresach:

- od 01.01.2008 r. do 30.04.2008 r.,
- od 06.05.2008 r. do 31.05.2008 r.,
- od 02.06.2008 r. do 31.07.2008 r.,
- od 04.08.2008 r. do 30.09.2008 r.
- od 06.10.2008 r. do 31.10.2008 r.,
- od 03.11.2008 r. do 30.11.2008 r.,
- od 08.12.2008 r. do 18.12.2008 r.

podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustalił następującą podstawą wymiaru składek:

- 02/2008 – 1.044,87zł brutto,
- 03/2008 – 825,37 zł brutto,
- 04/2008 – 1.212,49 zł brutto,
- 05/2008 – 1.554,02 zł brutto,
- 06/2008 – 993,08 zł brutto,
- 07/2008 – 1.077,02 zł brutto,
- 08/2008 – 833,82 zł brutto,
- 09/2008 – 482,38 zł brutto,
- 10/2008 – 1.181,59 zł brutto,
- 11/2008 – 2.385,98 zł brutto,
- 12/2008 – 679,27 zł brutto,
- 01/2009 – 1.651,11 zł brutto,

A. O. (I) w okresach:

- od 01.09.2009 r. do 30.09.2009 r.,
- od 05.10.2009 r. do 27.10.2009 r.,
- od 02.11.2009 r. do 22.12.2009 r.,
- od 04.01.2010 r. do 29.01.2010 r.,
- od 02.02.2010 r. do 28.02.2010 r.,

- od 08.03.2010 r. do 31.03.2010 r.,
- od 07.04.2010 r. do 30.04.2010 r.,
- od 04.05.2010 r. do 30.06.2010 r.,

na podstawie umów zlecenia brak jest obowiązku zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego.

B. B. w okresie:

- od 01.01.2008 r. do 29.02.2008 r.,
- od 03.03.2008 r. do 30.04.2008 r.,
- od 06.05.2008 r. do 31.05.2008 r.,
- od 02.06.2008 r. do 31.07.2008 r.,
- od 04.08.2008 r. do 30.09.2008 r.,
- od 06.10.2008 r. do 31.10.2008 r.,
- od 17.11.2008 r. do 30.11.2008 r.,
- od 08.12.2008 r. do 18.12.2008 r.,
- od 12.01.2009 r. do 30.01.2009 r.,
- od 02.02.2009 r. do 20.02.2009 r.,
- od 16.03.2009 r. do 27.03.2009 r.,
- od 01.04.2009 r. do 21.04.2009 r.,
- od 01.06.2009 r. do 22.06.2009 r.,
- od 06.07.2009 r. do 27.07.2009 r.,
- od 03.08.2009 r. do 30.09.2009 r.,
- od 05.10.2009 r. do 27.10.2009 r.,
- od 09.11.2009 r. do 22.12.2009 r.,
- od 04.01.2010 r. do 28.01.2010 r.,
- od 02.02.2010 r. do 28.02.2010 r.,
- od 02.03.2010 r. do 31.03.2010 r.,
- od 09.04.2010 r. do 30.04.2010 r.,
- od 04.05.2010 r. do 31.07.2010 r.,
- od 02.08.2010 r. do 31.10.2010 r.,

- od 08.11.2010 r. do 30.11.2010 r.,
- od 06.12.2010 r. do 22.12.2010 r.,
- od 24.01.2011 r. do 10.02.2011 r.,
- od 15.03.2011 r. do 18.03.2011 r.

podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustalił następującą podstawą wymiaru składek:

- 02/2008 r. - 1.121,11 zł brutto,
- 03/2008 r. - 758,20 zł brutto,
- 04/2008 r. - 1.247,38 zł brutto,
- 05/2008 r. - 1.675,00 zł brutto,
- 06/2008 r. - 693,26 zł brutto,
- 07/2008 r. - 1.024,10 zł brutto,
- 08/2008 r. - 719,74 zł brutto,
- 09/2008 r. - 661,52 zł brutto,
- 10/2008 r. - 1.440,21 zł brutto,
- 11/2008 r. - 2.237,84 zł brutto,
- 12/2008 r. - 831,61 zł brutto,
- 01/2009 r. - 1.075,06 zł brutto,
- 02/2009 r. - 711,70 zł brutto,
- 03/2009 r. - 1.418,00 zł brutto,
- 04/2009 r. - 1.981,83 zł brutto,
- 05/2009 r. - 1.295,76 zł brutto,
- 07/2009 r. - 1.025,17 zł brutto,
- 08/2009 r. - 652,57 zł brutto.
- 09/2009 r. - 979,75 zł brutto,
- 10/2009 r. - 1.866,05 zł brutto,
- 11/2009 r. - 1.969,42 zł brutto,
- 12/2009 r. - 898,66 zł brutto,
- 01/2010 r. - 1.195,73 zł brutto,

- 02/2010 r. - 1.568,75zł brutto,
- 03/2010 r. - 1.072,48 zł brutto,
- 04/2010 r. - 720,60 zł brutto,
- 05/2010 r. - 1.209,86 zł brutto,
- 06/2010 r. - 2.184,25zł brutto,
- 07/2010 r. - 1.661,59zł brutto,
- 08/2010 r. - 1.356,77zł brutto,
- 09/2010 r. - 2.047,44 zł brutto,
- 10/2010 r. - 1.847,46 zł brutto,
- 11/2010r. - 1.216,09 zł brutto,
- 12/2010 r. - 736,03zł brutto,
- 01/2011 r. - 597.18zł brutto,
- 02/2011 r. - 1.497.71 zł brutto.
- 03/2011 r. - 1.601,92zł brutto,
- 04/2011 r. - 2.069.73zł brutto.

E. B. w okresie od 1.01. 2008 r. do 31.01.2008 r. podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustalił następującą podstawę wymiaru składek:

- 02/2008 – 1.052,90 zł brutto,

D. B. w okresach:

- od 01.09.2008 r. do 30.09.2008 r.,
- od 06.10.2008 r. do 31.10.2008 r.,
- od 17.11.2008 r. do 30.11.2008 r.,
- od 08.12.2008 r. do 18.12.2008 r.,
- od 19.01.2009 r. do 30.01.2009 r.,
- od 02.02.2009 r. do 20.02.2009 r.,
- od 16.03.2009 r. do 27.03.2009 r.,
- od 01.04.2009 r. do 21.04.2009 r.,
- od 01.06.2009 r. do 22.06.2009 r.,
- od 06.07.2009 r. do 27.07.2009 r.,

- od 03.08.2009 r. do 30.09.2009 r.,
- od 05.10.2009 r. do 27.10.2009 r.,
- od 09.11.2009 r. do 22.12.2009 r.,
- od 04.01.2010 r. do 28.01.2010 r.,
- od 02.03.2010 r. do 31.03.2010 r.,
- od 09.04.2010 r. do 30.04.2010 r.,
- od 04.05.2010 r. do 31.07.2010 r.,
- od 02.08.2010 r. do 31.10.2010 r.,
- od 08.11.2010 r. do 30.11.2010 r.,
- od 06.12.2010 r. do 22.12.2010 r.,
- od 23.01.2011 r. do 31.01.2011 r.,
- od 16.02.2011 r. do 25.02.2011 r.,
- od 01.03.2011 r. do 16.03.2011 r.

podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustalił następującą podstawą wymiaru składek:

- 10/2008r. - 1.440,21 zł brutto,
- 11/2008r. - 2.237,84zł brutto,
- 12/2008r. - 931,61 zł brutto,
- 01/2009r. - 1.175,06zł brutto,
- 02/2009r. - 529,34zł brutto,
- 03/2009r. - 1.518,00zł brutto,
- 04/2009r. - 1.981,83zł brutto,
- 05/2009r. - 1.295,76zł brutto,
- 07/2009r. - 901,44zł brutto,
- 08/2009 r. - 71 1,83zł brutto,
- 09/2009 r. - 834,78zł brutto,
- 10/2009 r. - 2.024,89zł brutto,
- 11/2009 r. - 1.949,42zł brutto,
- 12/2009 r. - 898,66zł brutto,

- 01/2010 r. - 1.272,55zł brutto,
- 02/2010 r. - 1.480,57zł brutto,
- 04/2010 r. - 1.220,60zł brutto,
- 05/2010 r. - 1.658,38zł brutto,
- 06/2010 r. - 2.364,42zł brutto,
- 07/2010 r. - 1.881,48zł brutto,
- 08/2010 r. - 1.381,77zł brutto,
- 09/2010 r. - 2.200,95zł brutto,
- 10/2010 r. - 1.897,46zł brutto,
- 11/2010 r. - 1.276,09zł brutto,
- 12/2010 r. - 736,03zł brutto,
- 01/2011 r. - 825,74zł brutto,
- 02/2011 r. - 1.688,11zł brutto,
- 03/2011 r. - 1.871,92zł brutto,
- 04/2011 r. - 2.625,73zł brutto.

K. B. w okresach:

- od 01.02.2008 r. do 29.02.2008 r.
- od 03.03.2008 r. do 30.04.2008 r.

podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustaliła następującą podstawą wymiaru składek:

- 03/2008 – 758,20zł brutto,
- 04/2008 - 1.169,00zł brutto,
- 05/2008 – 623,27zł brutto,

A. L. (1) w okresie od 10.03.2009 r. do 27.03.2009 r. podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustaliła następującą podstawą wymiaru składek: 04/2009 r.- 1.009,96zł brutto;

J. S. w okresach:

- od 14.01.2008 r. do 31.01.2008 r.,
- od 01.03.2008 r. do 31.03.2008 r.,
- od 10.06. 2008 r. do 30.06.2008 r.,

na podstawie umów zlecenia brak jest obowiązku zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego.

K. T. w okresie : od 11.01.2010 r. do 28.01.2010 r., podlegała z tytułu umowy zlecenia obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu (akta rentowe) oraz ustalił następującą podstawą wymiaru składek:

w miesiącu 02/2010 r.- 638,73 zł brutto.

K. P. podpisywała z pracownikami w imieniu spółki umowy o pracę, umowy zlecenia oraz umowy o dzieło. Zawarcie umowy o dzieło bądź umowy zlecenia uzależnione było od tego, jakie czynności wykonywać miały osoby zatrudnione. Z niektórymi pracownikami najpierw zawierano umowy o dzieło, a po jakimś czasie umowy zlecenia (niesporne).

Pracownicy **zatrudnieni na umowy o dzieło** dostawali do złożenia według przygotowanego wzoru różne **wyroby z tektury**, głównie kartony, a także w mniejszych ilościach półki sklepowe, standy, displaye. Do złożenia produktu otrzymywali na tekturze odpowiednio przycięty wzór, według którego załamywali tekturę i składali karton. Otrzymywali także szkice techniczne lub zdjęcia jak należy złożyć -wykonać gotowy produkt. Spółka dla swoich potrzeb tworzyła prototypy ww produktów, według których pracownicy potem otrzymywali odpowiednio przycięte kartony, dla ich złożenia według wzoru. Na etapie tworzenia prototypu można było wnosić uwagi np. co do tego czy tektura jest odpowiedniej twardości, czy wymiary są odpowiednie. Prototypy stanowiły ok. 5-10 % wszystkich wyrobów, a reszta to były już przycięte w tekturze, wielokrotnie powielane według opracowanych wzorów wyroby, które trzeba było tylko poskładać. Dla osób zatrudnionych na umowę o dzieło istniała możliwość wykonywania pracy w domu. Było to wówczas zgłaszane K. P. i wówczas inny pracownik zawoził materiał i tekturę do domu pracownika. Większość zainteresowanych jednak nie korzystała z tej możliwości i pracę wykonywała w siedzibie pracodawcy, na hali, gdzie każdy miał wydzielone stanowisko, gdzie mógł pracować i gdzie były materiały. Praca na hali odbywała się w godzinach jej otwarcia to jest od godziny 5.30 do 22.00 lub 23.00. Zainteresowani sami wybierali i zgłaszali, w których godzinach w danym dniu chcą pracować. Praca na hali wymagała wcześniejszego zgłoszenia się do brygadzystki. Gdy zachodziła potrzeba wykonania kartonów, czy innych wyrobów, to brygadzystki dzwoniły do poszczególnych osób i informowały o pracy. Wówczas zainteresowani przyjeżdżali, o godzinie którą ustalili i składali wyroby z tektury. Ilość pracy uzależniona była od ilości zleceń, nie pracowano codziennie. Czas pracy nie był ustalany. Z góry zakładano ilość wyrobów, które należało wykonać. Niezrobienie wskazanej ilości skutkowało mniejszymi zarobkami, ponieważ płacono od ilości wykonanych sztuk. Ilość wyrobów z tektury wykonywana przez każdego z zainteresowanych była różna i zależała od ilości zamówień i wykonanej pracy. Kartony od osób składających odbierała brygadzystka, w zależności od zlecenia od 2-óch do 5-ciu razy w tygodniu. Od ilości wykonanych w danym miesiącu wyrobów i wielkości tych wyrobów (kartonów) uzależniona była wysokość otrzymywanego przez zainteresowanego wynagrodzenia. Za karton źle złożony osoba go składająca nie otrzymywała wynagrodzenia. Okres rozliczeniowy wynosił jeden miesiąc. Zainteresowani A. L. (1) i A. O. (1) wykonywali pracę w domu (zeznania zainteresowanych: w aktach sygn. t. 1 VII U 591/12 - k.171 zeznania A. L. (1) oraz zeznania A. O. (1) k.172).

Osoby zainteresowane w niniejszym procesie: E. O., E. B., B. B., K. B., D. B., A. L. (1) A. O. (1), J. S., K. T. nie opracowywały prototypów wyrobów, nie tworzyły wzorów kartonów, ani nie wnosiły uwag do projektów. Ich praca na umowie o **dzieło polegała tylko na składaniu kartonów, według przyciętych wzorów.**

Osoby zatrudniane na umowę o dzieło były uprzedzane, że nie będą objęte ubezpieczeniem społecznym, zdrowotnym i godziły się na to.

Opisany powyżej stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach organu rentowego, w aktach niniejszej sprawy oraz na podstawie zeznań świadka K. P. odwołujących się i zainteresowanych. Dowody, na których Sąd oparł swoje ustalenia są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny obraz stanu faktycznego. Wprawdzie strona odwołująca podważała prawidłowość informacji wynikających z protokołu kontroli ZUS to jednak zauważyć należy, że argumenty podniesie przez stronę odwołującą stanowiły jedynie jej

subiektywne stanowisko nie znajdujące potwierdzenia w obowiązujących przepisach. Z tego też względu w ocenie Sądu strona odwołująca w trybie obowiązującego kontrydiktoryjnego systemu postępowania sądowego nie podważyła w żaden sposób ustaleń dokonanych przez organ rentowy w protokole kontroli jak też nie podważyła następczo wydanych decyzji. W szczególności strona odwołująca nie złożyła jakiegokolwiek dokumentacji, z której wynikałyby inne okoliczności niż ustalone przez ZUS. Dlatego zdaniem Sądu materiał dowodowy w postaci akt rentowych nie budzi wątpliwości i stanowi wiarygodny dowód, którego strona odwołująca skutecznie nie podważyła w toku całego postępowania. Zeznania zainteresowanych E. O., E. B., D. B., A. L. (1), A. O. (1), K. T. korespondują z sobą wzajemnie oraz w znaczącej części z zeznaniami świadka K. P. i odwołujących się K. R. (2) i R. R..

W ocenie Sądu Okręgowego zeznania K. P. nie zostały jednak w pełni uwiarygodnione. Nie ulega wątpliwości, że świadek z racji zajmowanej funkcji ma znaczącą wiedzę co do organizacji pracy u odwołującej i sama konstruowała umowy zawierane z zainteresowanymi. Mając na uwadze pokrewieństwo świadka z odwołującymi należało podejść ostrożnie do tych zeznań, gdyż świadek jest pośrednio zainteresowana w korzystnym dla odwołujących się rozstrzygnięciu. Sąd bardzo wnikliwie przeanalizował złożone przez nią zeznania co do charakteru wykonywanej pracy przez zainteresowanych i uznał za wiarygodne tylko te fakty, które znalazły potwierdzenie w innych dowodach.

Oczywistym dla Sądu jest to, że wzory kartonów i wykonanie tzw. wykrojników, według których były przycinane kartony do złożenia, musiał ktoś wykonać, ale nie byli to zainteresowani w sprawie, bo postępowanie dowodowe nie wykazało tego. Doświadczenie życiowe wskazuje, że wykonują takie prace wyspecjalizowane w tej dziedzinie firmy.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za kompletny, jednoznaczny i wystarczający do wydania wyroku w sprawie.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie zważył, co następuje:

Odwołania (...) Spółki jawnej z siedzibą w W. – od decyzji organu rentowego nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) z 16 sierpnia 2011 r., podlegają oddaleniu jako niezasadne.

Na wstępie rozważań podkreślenia wymaga, że przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie czy zawierane przez (...) Spółkę jawną z siedzibą w W. z zainteresowanymi umowy o dzieło były w istocie umowami o zlecenie, a zatem czy zawierały istotne elementy umów zlecenie, a w konsekwencji ustalenie, czy zainteresowane osoby podlegają ubezpieczeniu społecznemu: rentowemu, emerytalnemu i wypadkowemu z tytułu tych umów.

Co do zasady, strony umowy o dzieło nie podlegają obowiązkowym ani dobrowolnym ubezpieczeniom społecznym. W katalogu podmiotów podlegających ubezpieczeniom obowiązkowym z art. 6 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U z 2009 r. Nr 205, poz. 1585; dalej: „ustawa o s.u.s.”) tego rodzaju podmioty się nie znalazły, zatem nie podlegają tzw. „oskładkowaniu”. Inaczej dzieje się w przypadku umów zlecenia. Zgodnie bowiem z przepisem art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o s.u.s., osoby wykonujące prace na podstawie umowy zlecenia podlegają ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo. Inaczej mówiąc płatnik zatrudniający ubezpieczonych na podstawie umowy zlecenia musi odprowadzać za nich składki na ubezpieczenie społeczne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z tytułu zawartej umowy zlecenia.

Na podstawie art. 81 ust. 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U z 2008 r. Nr 164, poz.1027 z późn.zm.) powyższe zasady ustalenia podstawy wymiaru składek stosuje się również do składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Odwołująca argumentowała, że zawierane umowy o dzieło organ rentowy nieprawidłowo uznał za umowy zlecenia, ponieważ natura i rodzaj świadczeń stron odpowiada charakterystyce umowy o dzieło. W ocenie Sądu takie stanowisko jest nieprawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni podzielił stanowisko organu rentowego, że umowy zawarte z osobami zainteresowanymi przez (...) Spółkę jawną z siedzibą w W. należy zakwalifikować jako umowy zlecenia, nie zaś umowy o dzieło.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że w myśl art. 65 § 1 k.c. o klasyfikacji umowy nie może decydować jej tytuł nadany przez strony, a jedynie sama treść. Stąd określanie rodzaju umowy jako umowy o dzieło nie sprawia jeszcze, że za taką należy ją uznać.

Aby ustalić, z jaką umową mamy w danym przypadku do czynienia, tzn. czy jest to umowa zlecenia, czy umowa o dzieło, Sąd Okręgowy kierował się treścią zawieranych umów, zadaniami, jakie osoba zatrudniona miała do wykonania w pracy, czyli istotą obowiązków umownych, jakie osoba zatrudniona na siebie przyjmowała, rodzajem pracy, sposobem jej świadczenia, jej charakterem oraz warunkami jej wykonywania.

Stosownie do treści art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła (rezultatu pracy), które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, musi mieć indywidualny charakter i odpowiadać osobistym potrzebom zamawiającego, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W literaturze podawanym przykładem dzieła o charakterze niematerialnym jest rysunek, plan techniczny, dzieło naukowe, literackie. Przedmiotem umowy o dzieło uregulowanej w art. 627 - 646 k.c. jest wykonanie dzieła, to jest jego stworzenie lub przetworzenie do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało, przy czym dzieło musi mieć samoistny charakter niezależny od zlecającego jego wykonanie.

Zgodnie zaś z treścią art. 734 § 1 k.c. przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Przedmiotem tej umowy jest dokonanie określonej czynności faktycznej, która nie musi prowadzić do osiągnięcia indywidualnie oznaczonego rezultatu. W myśl art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Umowa zlecenia jest umową starannego działania, podczas gdy umowa o dzieło jest umową rezultatu. Przedmiotem umowy o dzieło jest zatem osiągnięcie z góry oznaczonego wyniku, podczas gdy przedmiotem umowy zlecenia jest jedynie staranne dążenie do osiągnięcia rezultatu, ale jego osiągnięcie nie należy do treści zobowiązania.

Zdaniem Sądu, umów zawartych pomiędzy odwołującą a zainteresowanymi nie można uznać za umowę o dzieło.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do ustalenia, że do obowiązków zainteresowanych w ramach zawartej umowy faktycznie należało składanie kartonów według wzoru opracowanego wcześniej przez inne osoby, z dostarczonej zainteresowanym odpowiednio już przyciętej tektury, gotowej do samego tylko złożenia. Przedmiotem umowy było więc składanie kartonów i to w dużej ilości, o wymiarach i wzorze powtarzalnych, według przygotowanego wcześniej wzoru. Żaden z przesłuchanych, nie potwierdził, aby wykonywał inne jeszcze prace np. aby składał półki, displaye. Nawet jednak gdyby któryś z zainteresowanych je składał, to sytuacja byłaby taka sama jak w przypadku kartonów. Technologia składania półek, displayów jest podobna jak kartonów, gdyż należałoby je złożyć z tektury wcześniej odpowiednio przyciętej, według opracowanego już wzoru.

Nie można podzielić poglądu odwołującego, że istotą zawieranych umów było osiągnięcie określonego, indywidualizowanego rezultatu w postaci materialnej lub niematerialnej. Tego rodzaju pogląd nie znajduje poparcia w zebranych materiale dowodowym. Zainteresowani nie opracowywali uprzednio żadnych projektów, wzorów, ani nie przygotowywali prototypów, nie dokonywali konstruktywnych zmian projektu. Nadto kartonów nie można było złożyć w inny sposób, niż zgodnie ze znajdującymi się na nich nacięciami i żłobieniami. Produkty ich pracy nie miały więc cech indywidualnych, osobistych, ale były powtarzalne. Nie były wytworem indywidualnego procesu myślowego, czy artystycznego. Stanowiły produkt niemalże automatycznie składany przez zainteresowanych. Zadaniem zainteresowanych było złożenie kartonów i to w sposób ściśle określony przez odwołującą, jakakolwiek zmiana lub ingerencja była niedopuszczalna. Celem nie było przy tym stworzenie jednego czy kilku określonych przedmiotów, ale złożenie kartonów w maksymalnej ilości egzemplarzy, przy czym zainteresowani sami bez konsultacji z odwołującą decydowali ile kartonów złożą. Od tego zaś zależała wysokość ich wynagrodzenia (od ilości złożonych kartonów).

W ocenie Sądu Okręgowego nie można zatem powiedzieć, że otrzymywany przez zainteresowanych produkt końcowy stanowił dzieło w rozumieniu art. 627 k.c.

W umowie o dzieło (art. 627 k.c.) nie chodzi o wykonywanie poszczególnych obowiązków na rzecz pracodawcy, lecz o uzyskanie określonego efektu. Umowa o dzieło jest umową rezultatu, a zatem wykonawca dzieła odpowiada za rezultat. Natomiast umowa zlecenia uregulowana w art. 734 - 751 k.c. polega na tym, że przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonych czynności dla dającego zlecenie, za których ostateczny efekt nie jest odpowiedzialny. Umowa o dzieło jest więc stosowana w sytuacji, gdy trzeba zrealizować konkretny ściśle oznaczony projekt. Z powyższego jednoznacznie wynika, że umowa ta nie może mieć zastosowania w przypadku, gdy nie da się jednoznacznie określić rezultatu wykonywanych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z 21.12.1993 r., III AUr 357/93 (OSA 1994/6/49)).

Sąd Okręgowy w całości podziela też stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 4 października 2006 r., II CSK 117/06 (LEX nr 332959). W tezie tego wyroku czytamy m.in.: jeżeli celem stosunku umownego jest osiągnięcie określonego rezultatu, to nie wynika stąd, iż dłużnik zobowiązuje się taki rezultat osiągnąć. Treść zobowiązania dłużnika pozostaje bowiem w ścisłej zależności od natury stosunku prawnego. Jeżeli osiągnięcie rezultatu określonego w celu zawarcia umowy uwarunkowane jest od wielu już istniejących lub innych mających nastąpić zdarzeń oraz czynników zewnętrznych, leżących poza oddziaływaniem dłużnika, to z reguły podejmuje on zobowiązanie starannego działania. W zobowiązaniach starannego działania podjęcie przez dłużnika wymaganych czynności przy zachowaniu wiążącego go stopnia staranności oznacza, że dłużnik wykonał zobowiązanie, pomimo iż nie osiągnięto rezultatu określonego w celu umowy.

Dla rozróżnienia zlecenia i dzieła najistotniejszym jest zatem ustalenie, czy w konsekwencji działania wykonawcy może powstać pewne dzieło, wyodrębniony rezultat (efekt) pracy. W odniesieniu do składania kartonów o takim efekcie zdaniem Sądu Okręgowego nie można mówić. Oczywiście, na skutek działań podejmowanych przez daną osobę półki sklepowe, standy, displaye i kartony o różnych kształtach i wymiarach powinny zostać złożone (efekt), ale samego zobowiązania wynikającego z umowy nie da się sprowadzić do tego właśnie efektu. Czynności polegające na składaniu kartonów bez nadzoru ze strony zamawiającego i bez wymagania osobistego świadczenia pracy, nie mają charakteru czynności przynoszących konkretny, indywidualny rezultat materialny i są realizowane w ramach starannego działania, a więc w ramach umowy zlecenia, a nie umowy o dzieło.

Składanie kartonów nie miało charakteru czynności przynoszących konkretny materialny rezultat, podlegający ocenie i ewentualnej odpowiedzialności za wady (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28.03.2000 r. II UKN 386/99 (OSNP 2001/16/522)). Zauważyć bowiem należy, że przy określeniu jako dzieła złożenia kartonu, tak aby swoim kształtem stanowił on półkę czy display, ciężko jest wprowadzić wyczerpujące kryterium pozwalające poddać rezultat pracy sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 03.11.2000 r., IV CKN 152/00 OSNC 2001/4/63). Taka możliwość w przypadku spornej umowy zdaniem Sądu Okręgowego nawet nie istnieje. Realizacją zobowiązania wynikającego z umowy będzie tutaj wykonywanie pewnych czynności, a nie osiągnięcie zamierzonego skutku. Nie oznacza to oczywiście, że zlecający nie może kontrolować prawidłowości wykonywania zobowiązania. Umowa powinna dokładnie określać zakres codziennej pracy, częstotliwość wykonywania określonych czynności, ich godziny (tak by nie kolidowało to z pracą firmy), narzędzia i środki czystości używane przez zleceniobiorcę itp. Przy takim określeniu można ocenić, czy prawidłowo (czyli zgodnie z zobowiązaniem) wykonuje on umowę. Charakter wykonywanej pracy zbliża się jednak bardziej do wykonywania pewnych czynności (świadczenia usług) niż do przedstawienia rezultatu swojej pracy w postaci wyodrębnionego dzieła, albowiem to za odpowiednie złożenie kartonu, a nie za osiągnięcie rezultatu zainteresowani otrzymywali wynagrodzenie. Zatem, powinna zostać tutaj zastosowana umowa zlecenia, a nie umowa o dzieło.

Nietrafna jest zatem argumentacja odwołującej co do zamiaru i celu stron zawierających umowę. Zauważyć bowiem należy, że umowy były zawierane nawet na kilka miesięcy. Okres trwania umów nie był uzależniony od ilości wyrobów, które należało wykonać, ale od ilości zleceń, które trzeba było zrobić. Strony nie umawiały się przy tym co do liczby wyrobów, które należało wykonać. Nie sposób zatem uznać, że jednoznacznie określano rezultat czynności.

Odwołująca nie określała swojej woli co do ilości wyrobów, które chce przejąć od danego wykonawcy. Rezultat prac mógł być przy tym także różny- jedna osoba mogła w określonym czasie wykonać dowolną ilość wyrobów o dowolnej jakości. Nie zobowiązywała się przy tym do dostarczenia określonych wyników swojej pracy w postaci dzieła. Od staranności jej działania uzależniono jedynie wysokość wynagrodzenia. Wynagrodzenie jakie otrzymywali zainteresowani wypłacone było za wykonane czynności, za prawidłowe złożenie kartonu, a nie za osiągnięcie rezultatu – zrealizowanie zlecenia na wykonanie usługi podjętego przez odwołującą.

Miejsce świadczenia pracy, warunki pracy (na terenie zakładu, udostępnienie zainteresowanym odzieży ochronnej, butów) także przemawiają za zakwalifikowaniem przedmiotowych umów do zlecenia, wskazują na pewne podporządkowanie w pracy.

Skarżący błędnie przyjmuje, że skoro wynagrodzenie należne zainteresowanym było określone prowizyjnie i uzależnione od ilości złożonych prawidłowo kartonów, to umowa ta zyskała przymiot umowy o dzieło - rezultatu, gdy tymczasem była to typowa umowa zlecenia z wynagrodzeniem uzależnionym co do wysokości od "ilości" wykonywanych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 25.10.1994 r., III AUr 301/94 (OSA 1995/2/24).

Organ rentowy prawidłowo zatem przyjął, iż wolą stron umowy było świadczenie usług, a nie wykonanie dzieła, gdyż to nie wynik, ale określone działania były istotne dla realizacji umowy i z tych też działań zainteresowani byli rozliczani. Wbrew twierdzeniom odwołującej, w sprawie niniejszej znajdują zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umów o świadczenie usług, a nie umowy o dzieło.

W myśl art. 36 ust. 1, 2 i 4 ustawy o s.u.s. każda osoba objęta obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi podlega od daty powstania obowiązku ubezpieczenia zgłoszeniu do ubezpieczeń. Zatrudniona osoba w terminie 7 dni od daty powstania obowiązku ubezpieczenia powinna zostać zgłoszona do ubezpieczeń przez płatnika składek. Z kolei z treści art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy o s.u.s. wynika, że osoby wykonujące pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu oraz rentowym od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Przepis art. 58 § 1 k.c. stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna i nie powoduje powstania skutków prawnych. Natomiast art. 83 § 1 k.c. stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Skoro zatem z zawarciem umowy o świadczenie usług ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych wiąże obowiązek ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego, to podjęcie zatrudnienia w ramach umowy o dzieło w celu uniknięcia tego obowiązku stanowi obejście prawa.

Zarzuty odwołującej co do wad postępowania administracyjnego toczącego się przez organem rentowym i decyzji administracyjnych z 16 i 23 sierpnia 2011 r. nie zostały rozpatrzone, bowiem ich ocena nie może być przedmiotem niniejszego postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2009 r., I UK 132/09, postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., I UK 238/09). Przedmiotem rozpoznania w ramach postępowania odwoławczego toczącego się przed sądem powszechnym jest zbadanie zasadności wydanych decyzji, którą to okoliczność Sąd ustala w oparciu o całość zgromadzonego materiału dowodowego z zastosowaniem zasady swobodnej jego oceny. Tym samym ewentualne wady postępowania administracyjnego nie wiążą Sądu na gruncie postępowania sądowego i nie stanowią wyłącznej podstawy do uwzględnienia odwołań.

Z uwagi na przedmiot sprawy Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że brak jest podstaw do weryfikowania, czy któraś z zainteresowanych osób podlegała ubezpieczeniu społecznemu z jakiegoś innego tytułu. Przedmiotem sporu było bowiem jedynie ustalenie, czy z tytułu świadczenia pracy u odwołującej zainteresowani powinni podlegać obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Całkowicie inną kwestią, pozostającą poza przedmiotem sporu, jest obowiązek uiszczenia składki przez płatnika. Konieczność opłacenia składki jest bowiem następstwem uprzedniego ustalenia, czy w ogóle osoba wykonująca pracę podlega ubezpieczeniu społecznemu. Po ustaleniu powyższego, w razie

ewentualnego zbiegu tytułów do opłacania składek, organ rentowy wypowie się w innej decyzji/decyzjach o obowiązku i wysokości składek. Na obecnym etapie postępowania okoliczności te nie mają znaczenia.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych i oceny prawnej sytuacji osób zainteresowanych w niniejszym postępowaniu.

Część osób zainteresowanych stawilo się w Sądzie i byli przesłuchani w charakterze strony, a mianowicie E. B., D. B., A. L. (1), A. O. (1), E. O., K. T..Wszyscy zainteresowani przesłuchani w sprawie zeznali, że zajmowali się tylko składaniem kartonów. Pozostali zainteresowani nie stawili się, nie składali żadnych wniosków dowodowych. Zarówno na odwołującym się jak i na zainteresowanych spoczywał ciężar dowodzenia w zakresie faktów wskazanych przez organ rentowy, którym zaprzeczali (art. 6 k.c). Jednak ani odwołujący się ani zainteresowani nie zgłosili dowodów na poparcie twierdzeń odwołujących się w zakresie tego, że zainteresowani wykonywali prototypy produktów, projekty, opracowywali jakieś wzory. Fakty te należało więc uznać za nieudowodnione.

Należy odnieść się także do kwestii podnoszonej w toku postępowania, że zainteresowani byli świadomi, iż podejmując pracę na umowę o dzieło nie będą objęci ubezpieczeniem społecznym i godzili się z tym. Okoliczność świadomości co do tego faktu nie ma wpływu na ocenę rzeczywistego charakteru umowy łączącej zainteresowanych i odwołującego się. Jak wyżej wspomniano o klasyfikacji umowy decyduje jej treść (art. 65 § 1 k.c.), a zatem rodzaj i charakter wykonywanych obowiązków, sposób świadczenia pracy, jej charakter, warunki jej wykonywania. Ponadto fakt godzenia się zainteresowanych na podjęcie pracy bez ubezpieczenia nie musiał wynikać z ich rzeczywistej woli, ale z okoliczności życiowych w jakich się znajdowali.

Z tych względów, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd orzekł jak sentencji wyroku.

(...)